



W. BIEGAŃSKIEGO · W. CZĘSTOCHOWIE

EX · LIBRIS · M · B · P · IM · DR ·



# BIBLIOTEKA PUBLICZNA im. W. Biegańskiego w CZĘSTOCHOWIE

PRAWA REPRODUKCJI ZASTRZEŻONE

COPYRIGHT RESERVED

# GONIEC CZESTOCHOWSKI

DZIENNIK POLITYCZNY, SPOŁECZNY, EKONOMICZNY I LITERACKI.

**Ceny prenumeraty:** miesięcznie 5 mk. z odroczeniem do domu 4-50 bez odroczenia kwartalnie 15 mk.  
Cena pojedynczego numeru 20 fenów.

**Ceny ogłoszeń:** za pierwszą półkę jednosłownie na 1 kol. 2 mk. 00 fenów, za drugą półkę dwusłownie na 1 kol. 1 mk. 50 fen. na IV kol. 75 fenów.  
Ogłoszenia drobne po 50 fenów za wiersz.

**Adres Redakcji i Administracji** CZESTOCHOWA, ulica Pałacy Maryi Nr. 28  
Telefon Nr. 19. Strajka pocztowa 40 28

## W sprawie Konstytucji polskiej

Jak donosiliśmy, rządowa deklaracja konstytucyjna państwa polskiego wygłoszona pod obradami w sobotnim posiedzeniu Sejmu. Po podniesieniu przemówienie marszałka, w której mowa była, iż postawie nasz stała obecnie przed tem samym zadaniem, jakie ongi miał Sejm esteroteński, ażeby głos minister spraw wewnętrznych Wójcicki, omawiając projekt Konstytucji, w opracowaniu którego rząd powołał się nie chciało wygłoszenia jakimkolwiek pojedynczemu kierunkowi myśli politycznej. Stądów spóźnieniu, lecz przedewszystkiem starał się wniknąć w serce mas narodu i nadać Rzeczypospolitej treść i esencję odpowiadającą namiętnościom i pragnieniom, nie zapożyczając z wzorów cudzoziemskich.

W toku obrad nad poszczególnymi artykułami — Sejm na zakończenie minister rząd będzie uzasadniał zarządzenie w nim myśli, a Sejm odrębnie każdymy wiernie zrozumiał myśli narodu i ducha naszego czasu. Od tego będzie zależała treść dalszych, opracować się mających, ustaw.

Następnie minister odczytał deklarację konstytucyjną, którą odczytał do komisji konstytucyjnej.

Tenże przedstawionej ustawy konstytucyjnej zawiera 12 artykułów, określających prawa obywateli i formę rządu Rzeczypospolitej polskiej.

Według powyższego projektu konstytucji wybraniem i składem wszechwładziwa narodu jest Sejm Rzeczypospolitej, co cztery lata obywateli w głosowaniu równym, bezpośrednim, tajnym i sfosunkowym wszystkich obywateli.

Władza najwyższej pieczy nad ustawami i ich wiernego wykonywania spoczywa w rękach Naczelnika Państwa, obieranego na lat 7 przez cały naród. Rząd Rzeczypospolitej stanowią wspólnie ministrowie przez naczelnika mianowani i przed Sejmem odpowiedzialni. Prezydent ministrów i ministrowie tworzą radę ministrów, występujące nazwaną jako Rząd jednolitej.

Dalej projekt Konstytucji określa kompetencje samorządów miejskich i wiejskich, władzy sądowej, ochrony pracy, siły zbrojnej i opieki rządu nad kościołem i wiarą, poręczającej wszystkim obywatelom pokój w wierze i obrządkach religijnych wolność. Najważniejszy artykuł Konstytucji o prawach i obowiązkach obywateli brzmi jak następuje:

„Każdy na ziemiach Rzeczypospolitej lub z obywateli polskich urodzony, tak mężczyzna jak niewiasta, po skończeniu dwudziestego pierwszego roku życia jest uroczysto do szlachetnego cywatelstwa Rzeczypospolitej dopuszczony i postradać je może tylko przez pozabawienie sądowe lub przyjęcie obcego obywatelstwa.

Rzeczypospolita bronić będzie całą mocą każdego obywatela, również jak przynależnych mu według ustaw praw i dóbr, wymagając zarazem, a by każdy obywatel jednocześnie z Sejmem i pamiętał o tym, że będąc potrzebny ustawem, przez Sejm ustanowionym, ulega rozkazom całego narodu.

Obywatele wszyscy równi są w oliczu prawa. Równość praw nie do jednostajności i sankcji różnic politycznych zmierzają, jeno zarządza wszystkim równe warunki rozwoju i zastoso-

owania ich sił osobistych i swobodności oddatnich, aby ich użyli na wzajemne stronnemu doskonaleniu życia Narodu.

Obywatele wszyscy wolni są i ciarpić mogą tyle tylko ograniczeń swojej wolności, ile to niezbędne dla istnienia i dobra Rzeczypospolitej w wypadkach prawem przepisanymi.

Rzeczypospolita poręcza wszystkim obywatelom pod dozorem prawa nie tykalność osoby, ogólna domowego i związków rodzinnych, ochronę wiarę i rozwoju kulturalnego, tajemnicę listową, wolność słowa, druku i obrazowania, zgromadzeń i stowarzyszenia się, wolność zarobkowania, nabycia i zbywania własności. Prawo własności może uleść ustawowemu ograniczeniu, gdy tego wymagają względy użyteczności publicznej oraz gdy własność nadmierne w jednych rękach skupiona staje się zaprzeczeniem prawa powszechnego do własności.

Przy ogólnej wolności nikt nie ma prawa czynić tego, co mogłoby w cokolwiek naruszyć wolność sąsiadów.

Nikt nie może być pozbawiony dochodzenia swych praw przed właściwym sądem. Urzędy publiczne będą w równej mierze dostępne dla wszystkich obywateli. W Rzeczypospolitej niemasz przywilejów ni tytułów z wyjątkiem naukowych.

Widzimy z powyższego, iż projekt Konstytucji oparty jest na jak najdalej idących postulatach demokratycznych, przewiduje nawet esencję wyłączenia z sądownictwa w jednych rękach skupionej własności prywatnej.

Rządowy projekt niezawodnie ulegnie w komisji pewnym zmianom i poprawkom, które być może wpłyną na zasadniczą miarę poszczególnych artykułów Konstytucji. Projekt ten jako jedyny najważniejsze zadanie Sejmu, które podwaliny pod gmacz Rzeczypospolitej polskiej, będzie przedmiotem długich i wyczerpujących obrad tak w ad hoc wyliczonej komisji, jak i na plenum Sejmu.

## Ohydne morderstwa ukraińców w Złoczowie.

Osoby wiarogodne, które przedostały się przed front ukraiński, przynoszą dziełnikom brakowskiemu szereg ohydnych morderstw, popełnionych przez ukraińców w Złoczowie, morderstw tak ohydnych, że muszą wstrząsnąć całym społeczeństwem polskiem, wywołując protest jednomyślny i żądanie sądu nad ukraińskimi zbirami.

Pod koniec marca wytoczono dożalenie polakom złoczowskiemu proces o zdradę stanu, spisek i przygotowanie powstania. Aresztowano setki osób niewinnych, dokonywano rewizji i zęcano się przy ich przeprowadzeniu w sposób najbardziej dziki i okrutny.

Nahajami zmuszano do nieprawdopodobnych zeznań, oplatano drutem kolczastym żywe cienie niewinnych osób i wzmawiało w nie kaganą zdradę, której nikt nie popełnił, 70 letniemu starcowi, notariuszowi Sawickiemu, wymierzono 30 nahajek, inżynierowie Nieli i Wolski wytrzymał musieli po 120 uderzeń. Mnóstwo osób ze wszystkich sfer społeczeństwa znalazło się przed sądem polowym.

sedziów. Stąpali przed nimi iż Nieli i Wolski, dwa sime, białknie, szbilo na amiesz cienie, nie malące sił, aby głos podnieść lub ciałem zmaszy. 9 gada. 6 zaczęto wrzawać proces, natłwiono się przedko w przestuchaniami i przeprowadziliem dowodu winy. Sędziami katanami byli młokosy ubralicy: Konarski, Zim, Pawlik i Kozłowski.

Wyrok był okrutny. Billa północ. 17 osób szasano na śmierć przez rozstrzelanie, reszta w drodze łaski na kilkuletnie więzienie. Kwadrans czasu dano skhaszom na napisanie listów polegających i odbycie spowiedzi. Spowiadał biedne ofiary kłanów kanonik Czajkowski. Tak spowiednik i ofiary wyroku przysięgli na wszystkie światłości, że żadnego spisku nie było, że dokonywają się ohydny mord niewinnych. Pod murem więzienia zamkowego, tuż pod oknami, za których kratami siedzą dziełnicy polskich kobiet, ustawiono skazanców. Rozległy się dźwięki karabinów — ofiary spełniona. Do pięciu z pomiędzy skazanych dano szew jedenaście. Tropy skapały się w kałużę krwi. Żgnili: Jerzy Podgórski, brat Franciszka ze Lwowa, naczelnik stacji Nowakowski, kap. Stankel, urzędnik kolejowy Stefanowski, urzędnik kolejowy Dabicki, inżynier Nieli, dwu braci Ciepeliowalich, student Herzog, kolewowiec Sym. Wolski i jezazo sześć ofiar. Rozbestwione żołnierstwo obdarło tropy z ubrań i rozstawiło im pomiędzy siebie, pokazując się za drugi dzień w złupionych ubraniach na ulicach.

W następnym dniu, prowadząc więzione w zamku matki zabitych na przebieżkach, ukazywano im z rozkoszą kaganą krwi na miejscu, gdzie popełniono bestjałski mord. Podobnie jak w Złoczowie, skazano w Tarnopolu 9 osób na śmierć i rozstrzelano je.

Sami władcy ukraińscy przerazili się swoich zbrodni i wskutek niesłychanego oburzenia wydali komunikat, uprawiedliwili mający złoczowski wyrok.

## Z WIDOWNI WYDARZEŃ.

**Sprawa Rjecki.**  
Wiedeń. — Biuro korespondencyjne donosi z Paryża: Sprawa przynależności Rjecki została podobno zatwierdzona w ten sposób, że miasto i port zarządzane będą przez 10 lat przed Związek ludów, a po tym terminie Rjecka przypadnie Włochom.

**Związek narodów.**  
Wiedeń. — Biuro korespondencyjne donosi z Paryża: Dnia 6 b. m. od było się pierwsze posiedzenie komisji organizacyjnej Związku narodów. Przewodniczącym wybrano Pichona. Pierwszy kongres Związku ma się odbyć w Waszyngtonie w październiku.

**Wojsko amerykańskie.**  
Paryż. — Z Waszyngtonu donoszą: Potwierdza się wiadomość, że zaraz po podpisaniu pokoju wojska amerykańskie, znajdujące się obecnie w Niemczech, będą wycofane i wrócą do Ameryki. Ostatnie oddziały amerykańskie wrócą do ojczyzny we wrześniu.

**Przyznanie się do okrucieństwa.**  
Lyon. — Dzielnik Volksblatt von Halle zamieszcza zamienny artykuł p. n. „Francja a Niemcy”, w którym po raz pierwszy zupełnie otwarcie przyznano się do okrucieństw i zbrodni, rozmyślnie popełnionych we Fran-

cji przez niemiecki sztab generalny z inlejatwy rządu.

**W Monachium.**  
W Monachium uwieczono dotychczas 5,000 osób. Bawarskie ministerjum wojny przeniosło się już na ulicę do Monachium, inne ministerja uczyniła to w tych dniach.

Szkoda materialna, wyrządzona w Monachium w czasie walk, wynosi pół miljarda marek.

**Paryż — Berlin.**  
Berlin. — Przybył tu francuski oddział wojskowy i obsługi telegraficznej, celem zaprowadzenia bezpośredniego połączenia telegraficznego między Wersalem i Paryżem z Berlinem.

**K.O. przewóz wojska niemieckiego.**

Paryż. — Depesza przelata, nadesła w Koenigswaterhausen pod Berlinem. Niem. ministerjum spraw zagranicznych zwróciło się do komisaryjtu spraw zagranicznych w Moskwie o pozostawienie zarządzeń dla uruchomienia transportu wojsk niemieckich z Moskwa, które z powodu walk polsko-rosyjskich zatrzymane było w Młodecznie.

**Kiedy będzie doręczony traktat pokoju?**

Wiedeń. Biuro kor. wied donosi z Berlina: Na zapytanie delegatów niemieckich, kiedy będzie doręczony traktat pokoju, odpowiedziano, że po południu o godzinie 12, że doręczenie traktatu pokojowego nastąpi we środę, d. 7 maja, o 3 po poł., w hotelu Palace.

## Sprawy polskie.

**Mobilizacja P.O.W. na Litwie.**  
„Gazeta Polska” donosi, iż polska organizacja wojskowa na Litwie zarządziła mobilizację swoich członków. Wszyscy oficerowie, podoficerowie i szeregowcy P.O.W. odebrali będą do dywizji litewsko-białoruskiej.

**Spóźnione refleksje.**  
Górnolaska prasa niemiecka oplotując manifestacje polskie 3-go maja podkreśla barbarstwo polskizacji karykatury, a rządowi zarząca, iż nie dał Górnemu Śląskowi, gdy była jeszcze pora zupełnej autonomii.

Dziś już zapadło, pisze jeden z dzienników. Ludność polska na Górnym Śląsku domaga się natychmiastowego wolenia Górnego Śląska do państwa polskiego. W obecnej chwili polacy są na Górnym Śląsku panami polowania.

**Demonstracja Niemców gdańskich.**

W Gdańsku odbyła się dnia 3-go maja wielka demonstracja niemiecka, zwrócona przeciw wyznaczeniu gen. Hallera w sprawie Gdańska.

**Strajki polne.**  
„Kurier ploski” pisze:

W okolicy Plocka bezpośrednio po obchodzie 1-go maja wybuchł strajk we wszystkich okolicznych folwarkach. Strajk ten, uchwalony już we środę ubiegłego tygodnia, trwać ma dopoty, dopokci właściciele nie zgodzą się na postawione warunki. Całe obszary nie są zasiane, w niektórych miejscowościach zboża nie zabronowano. Zderzają się atarzeki pomiędzy pracującymi a strajkującymi.

**Neutralni i wojsko.**  
Jak donosi „Kurier Zagłębia” rekrutem-zydom specjalni agenci-zydę ułatwiają wyjazd zagranicę. Casy szereg zbiegów wstrzymano na granicy. Mieli oni najlegalniejsze papiery. Okazuje się, że jest w Sosnowcu specjalna organizacja, która nawet zamieszonymi popowozym pp. z Warszawy, Łodzi, Łowicza i innych miast za honorarium od 500 do

1900 marek i wyżej wyrabiała przepiastki. Kilku takich agentów policja schwyciła. Władze odnośnie winny zajęć się wspomnianymi agentami oraz wymierzyć surową karę zoległom! Wydarstwo, donagające się tak natarczywie równych praw, musi narazie zrozumieć, że przez uchylenie się od spełnienia zobowiązań względem państwa polskiego nie oślagnie zamierzony cel. Przeciwnie, ściąganie na siebie swych współwyznawców represje

stuchaniu sprawozdania delegata na zjazd kół prowincjonalnych zwiastki i po wyczerpującej dyskusji zbrani postanowili w myśl uchwały ogólnego zjazdu za podstawę przy zawieraniu umów na rok szkolny 1919/20 przyjąć następujące:

Nauczyciel z wyższym wykształceniem powinien pobierać 400 mk. rocznie za godzinę tygodniowo w ciągu pierwszych 5 ciał lat swej pracy, 450 mk. — w ciągu następnych 5 ciał lat, 500 mk. — w ciągu następnych 5 ciał lat i 550 mk. po 15 latach swej pracy.

Nauczyciel bez wyższego wykształcenia powinien za to samo otrzymywać: 300, 350, 400, 450 mk. Wychowawstwo jednej klasy powinno wynosić 3000 mk. przy 20 — 24 lekcyjach tygodniowo i 5000 mk. za dwie klasy przy 16—20 godzin tygodniowo. Postanowiono także, zgodnie z odpowiednią uchwałą ogólnego zjazdu, polecić Radom pedagogicznym poszczególnych szkół prywatnych badać stan budżetu danej szkoły i na wypadek, gdyby dochody szkoły okazały się mniejsze od rozchodów, powiadomić o tem miejscowe Koło Związku Zawodowego, którego obowiązkiem będzie starać się dla tej szkoły o niezbędne subwydatki i pogodzenie interesów szkoły z interesami jej pracowników. Związek bowiem ma dolożyć wszelkich starań, aby pozytywne placówki oświatowe w postaci stojących na wysokości swego zadania szkół średnich mogły i nadal, zanim nie przejmie ich państwo, służyć celom, dla których zostały stworzone.

— **Instytut geologiczny.**  
Wczoraj odbyło się uroczyste otwarcie państwowego Instytutu geologicznego w Warszawie (Krakowskie Przedmieście, Pałac Staszycy) zorganizowanego przy Ministerjum przemysłu i handlu, którego zadaniem będą naukowe badania w różnorodnych dziedzinach życia gospodarczego. — Przedewszystkiem Instytut zajmie się badaniami zagłębia węglowego, żup solnych podkarpackich, oraz rud żelaznych w okolicach Częstochowy.

— **Zebrańie Stowarzyszenia sług „Wzajemna Pomoc”**  
W niedzielę, da. 11 b. m. o godzinie 4-ej po poł. w lokalu własnym przy ul. Sw. Barbary Nr. 9 odbył się zebrańie ogólne członków Stowarzyszenia sług „Wzajemna Pomoc” pod przewodnictwem Matki Boskiej Częstochowskiej — dla zatwierdzenia sprawozdania z działalności Zarządu i wyboru członków tegoż Zarządu, jak również i członków komisji rewizyjnej.

— **Komisja do spraw miejskich.**  
W Sejmie powstała specjalna komisja do spraw miejskich; prezesem tej komisji został mec. Suligowski, prezes Związku Miast, poseł z m. Częstochowy.

— **Herbata „Fajermana”**  
Rada miejska na ostatnim posiedzeniu uchwaliła, że 9600 łutów herbaty, pochodzącej ze składu Fajermana, mają być sprzedane szpitalom i instytucjom dobroczynnym. Podział pomie dzy całą ludność miasta był niemożliwy, swawyszy, że Częstochowa liczy około 18,000 rodzin.

— **W sprawie zapomóg dla bezrobotnych.**  
Od delegata M. Alsterstwa pracy p. M. Kraszewskiego otrzymaliśmy komunikat treści następującej:

Do Państwowego Komitetu Niesienia Pomocy dla Bezrobotnych dochodzą coraz to częściej wiadomości, że służba domowa i folwarozna opuszcza dobrovolale swoje stanowiska w celu pobierania zapomóg rządowych, przeznaczonych dla bezrobotnych.

Podobne zjawiska bezwarunkowo nie mogą być tolerowane.

Każdy taki poszczególny wypadek należy śledzić w interesie państwa i dlatego zwracamy się z usilną prośbą do Obywateli m. Częstochowy, aby o podobnych, karygodnych wykrośzeniach donosili natychmiast do Ogrzégowego Biura Komitetu dla Bezrobotnych, Wieluńska 14.

— **Ułani na Jasnej Górze.**  
Wczoraj w przejeździe przez Częstochowę bawili w naszym mieście i szwadron 4 pułku ułanów pod dowództwem rotmistrza Władysława Barwińskiego.

Podążał został zatrzymany na żądanie żołnierzy, którzy wraz z dowódcą udali się na Jasną Górę dla złożenia hołdu Królowej korony Polskiej.

— **Zjazd redaktorów i wydawców z prowincji.**  
Pozytywne są kroki celem urządzenia Zjazdu redaktorów i wydawców z prowincji. Zwołanie Zjazdu byłoby podjęte wspólnie akcją dla: uzyskania od rządu całego szeregu ulg i ułatwień dla prasy prowincjonalnej np. ułatwień w otrzymywaniu papieru po cenach możliwie niskich, farb i wszelkich utensylii drukarskich dalej ułatwienie w ekspedowaniu pism, udostępnienie połączeń telefonicznych, otrzymywanie ogłoszeń rządowych, bileto-wolnej jazdy itd. Zjazd prawdopodobnie odbędzie się w dniach 26 i 27 maja.

— **Z polceji.**  
Szerogowej policji komunalnej będą zapotrzeźni w numerki kolejne, przymocowane do kołnierzy. Numerki są już zamówione i niezadługo będą wykonane.

— **Nowy cennik.**  
Jak się dowiadujemy, nowy cennik artykułów żywnościowych i pierwszyl potrzeby znajduje się w druku i wkrótce ujrzysz światło dzienne.

— **Stenografistka.**  
Rada miejska uchwaliła zaangażowanie stenografistki na posiedzenia Rady. Pensja stenografistki — 350 mk. miesięcznie.

— **Odpowiedź gen. Hallera.**  
Na ostatnim posiedzeniu Rady miejskiej prezes odczytał odpowiedź gen. Hallera na telegram powitalny Rady. Odpowiedź to podaliśmy przed kilku dniami na łamach „Gonia”.

— **Statystyka radcyoh.**  
Związek miast polskich zwrócił się do częstochowskiej Rady miejskiej z prośbą o skomunikowanie listy członków Rady i Magistratu z wymienieniem imienia, nazwiska, stanowiska, wyznania, zawodu i stopnia wykształcenia.

— **Podziękowanie.**  
Zarząd kuchni dla niezamożnych uczniów przy gimnazjum państwowem w Częstochowie składa p. Sadowy serdeczne podziękowanie za obfity dar świąteczny dla chłopców.

Dr Reichstein ordynans w Cieszkowickim willa „Adama” 0729

— **W sprawie dezynfekcji.**  
Na ostatnim posiedzeniu Magistratu postnowili zawiadomić lekarza miejskiego, że odwasniając, kąpiele zakładowe i dezynfekcja odbywać się ma jedynie za pomocą ławki ewentualnie lekarza miejskiego.

— **Godziny zajęć w Magistrate.**  
Od dnia 1 czerwca do 1 września r. b. obowiązującą będą Magistrate godziny zajęć: od 8 rano do 3-ej po południu.

— **Koncerty wojskowe w parku Staszycy.**  
Magistrat udzielił pozwolenia na koncerty orkiestry wojskowych w parku Staszycy w godzinach popołudniowych 2 razy tygodniowo — w czwartki i niedziela. Orkiestrom przysługują prawo pobierania opłaty za wejście.

— **Dowody tożsamości.**  
Magistrat postnowili zawiadomić dowódców policji, iż na zasadzie przesłanych i prowadzonych ksiąg ludności, tylko Magistrat może się jedynie powołać do wydawania dowodów tożsamości.

— **„Minow”.**  
Ministerjum spraw wewnętrznych specjalnym okólnikiem powiadomiło, wszystkie urzędy, te ministerjum spraw wewnętrznych przyleż skrócony adres telegraficzny „Minow”. Odatą więc w korespondencji telegraficznej należy używać adresu „Warszawa — „Minow”.

— **Zjazd Związku Ludowo-Narodowego.**

W dniu 11 maja b. r. odbędzie się w Warszawie zjazd Związku Ludowo-Narodowego z całej Polski, celem rozpatrzenia spraw, związanych z zagadnieniami polityki bieżącej.

— **Zapisy na pożyczkę państwową.**  
Zapisy na 5 proc. obligi skarbu państwa w Banku Handlowym w Warszawie oddział w Częstochowie w d. 7 i 8 1919 roku 8 osób miejscowych rb. 4,100, kor. 70 i 8 osób zamieszkałych rb. 2,300, mk. 600 kor. — Razem rb. 8,400, mk. 600, kor. 700.

— **Tatry, Spiz, Urawa.**

Zarząd Częstoch. Oddziału Polskiego Tow. Krajoznawczego urzędu w nadchodzącą niedzielę d. 11 maja b. r. odczyt u temat: „Tatry, Spiz, Urawa, Przyroda i lud”. Odczyt ten ilustrowany mnóstwem obrazów świetlnych wspaniałych widoków naszych pięknych gór wypowie utalentowany przyrodnik p. Cz. Kazian z Warszawy.

Ze względu na aktualny temat i osobę prelegenta odczyt ten budzi ogólne zainteresowanie.

— **Z wieczoru telepatji i magnetyzmu.**  
W ub. środę odbył się w teatrze „Foryskim” wieczór telepatji i magnetyzmu. udziałem słynnego magnetyzera Kordjana. Liczne zgromadzona publiczność w skupieniu obserwowala różne faszowe eksperymenty magnetyzera, w rzędzie które integrują atrakcje stanowiły sztuczki o najdawniej ukrytych przedmiotach za pomocą kontaktu telepatycznego.

Na zakończenie wieczoru jednak p. Kordjan pokazał nam coś nowego, co nosy wiele zainteresowało publiczność. Za pomocą sily magnetycznej wywołał na scenie

# KRONIKA

## Dziś dn. 9 Maja 1919 r.

### Asygnaty Polskiej Pożyczki Państwowej

nabywać można (po potrąceniu procenta)	
100 marek, koronowe, rublowe	za 97.61
500	za 484.06
1000	za 976.11
5000	za 4890.56
10000	za 9761.11

— **Rekwizycja mieszkań dla robotników zatrudnionych przy robotach publicznych.**

„Monitor” zamieszcza rozporządzenie ministra spraw wewnętrznych w sprawie upoważnienia wydziałów powiatowych do rekwirowania dla robotników, zatrudnionych przy robotach publicznych, wszystkich wolnych mieszkalnych pomieszczeń, jakie znajdują się po wsiach i dworach w obrębie terenu robót publicznych. Za zarekwirowane pomieszczenia wydziały powiatowe będą wypłacały właścicielom za pośrednictwem zarządów gmin wiejskich wynagrodzenie według norm odpowiadających miejscowym warunkom a ustalonych przez wydziały powiatowe, ewentualnie przez udziały rzeczoznawców.

— **W sprawie pomnika p. d. Jasnej Górze.**  
W „Kurjerze Warszawskim” z dnia 7 maja znany publicysta p. Mok w artykule p. t. „Echa z prowincji”, zabiera głos w poruszonej przez mec. Suligowskiego na łamach naszego „Gonia” sprawie pomnika Mickiewicza pod Jasną Górą, pisząc:

„Na onem „oarskim miejscu” nie powinno być nic, jak nie przez wieki nie było, albo jeżeli ma coś być, może i powinno być związane z kultem naszej religji. Jeżeli zatem figura — więc figura Matki Boskiej, albo którego z narodowych i oświeconych przez lud nasz świętych. Sw. Kazimierz, króliewicz polski i patron Litwy właśnie na „postumencie oarskim” byby najbardziej na miejscu”.

Mamy więc jeszcze jeden projekt szkolnioków ze względu na decyzję Komisji regulacyjnej kolwiek nieocisły, bowiem postument carski postanowiono znieść doszczętnie. Nie wykluca to jednak możliwości ustawienia na tem miejscu niewielkiej figury Matki Boskiej lub którego z naszych świętych.

— **Z zebrańia nauczycieli szkół średnich.**

Dnia 5 bm. w lokalu gimn. p. Chrzanowskiej odbyło się walne zebrańie częstochowskiego Koła Związku Zawodowego Nauczycieli Polskich szkół średnich. Po wy-

okna.

— Najwidoczniej, — wyszeptał młody człowiek, smarszczywszy brwi.

— Wybadamy go — rzekł szybko Amati.

— To byłoby na próżno. Zniknie zanim zjedziemy, i nie odpowie. Widzi paś, że ta ręka nie może tu pozostać. Znalesliby sposób dźwarcia tutaj i zniknęłaby. Nie chcę narazić pańskiego spokoju, ani tracić drogiej mi rzeczy.

— Tem mniejsze bezpieczeństwo w hotelu — odpowiedział Amati.

— Wyjadę.

— I to jak najprędzej, ale niespodzianie.

— Tak jest. Zostawię część swoich rzeczy. Wiem, że mnie szpiegują, ale zmylę ich czujność.

Tylko nie wyjeżdżaj ze szkatułką! — Wysię ja przedtem w kuftrze, któregokolwiek data, gdy omnibus hotelowy wyruszy na stację. Mimo najusilniejszego strzeżenia, nie deweldzą się o niczem.

— Nie udawaj się wprost do Medjolanu.

— Nie. Zatrzymam się we Florencji i w Bolonji. Dotrę do Medjolanu jakby przypadkowo.

— Cożywiście, nie powiem ślabie, że w kufrze mam coś cennego. Zamknę go w jednym z pokojów i klucz zabiorę. W ten sposób, on nie będzie wiedział: pozostanie w młomaniu, że ręka znajduje się w Rzymie wśród milion rzeczy. I wtedy dopiero, gdy wyprowadzę w pole tego człowieka... wtedy, zabiorę się do odzyskania tej kobiety.

— Ja ci dopomogę! — zawołał Amati, który w końcu sam zapalił się do tej sprawy.

— W osem?

— Mam sposób.

— Skuteczny?

— Tak, ale wymagający czasu.

— Niech pan powie!

— Ciesz się wieszcie!

— Bez wątpienia, będzie to nadzieją, bodźcem dla mnie.

— A więc, ty rozłączasz się z ręką i dobrze czynisz. Kochasz ja, — uśmiechnął się — przedewszystkiem jednak kochasz nieznane. Cóż jednak pozostaje przy mnie.

— Co takiego? — zapytał Robert przejęty.

— Pozostaje plyn: mieszanie krwi i składnika utrwalającego, dotąd mi obcego. Ale powiedziałem ci, odkryję ten składnik. Caemia to wielka i głęboka nauka, zna.

— Zatem?

— Zatem, gdy tego dokonam, odnajdę osobnika, który spreparował rękę. Wszak wspominałem ci o nie zwykłym wynalazku zakonserwowania martwego ciała ludzkiego?

— Nie mógł pan sobie przypomniać nazwiska wynalazcy?

— Znajdę tego człowieka. Zardę poszukiwania. Nie wątpię, że to człowiek, to właśnie ten człowiek. Oj go wynajdę — dodał Amati s blykiem w oczach.

— A ja znaję kobietę — sekonił dowal z sapatem Robert Alimons.

W tej chwili z katarzynki wydawały się jakieś porzeczowe tony.

IV.

— **Corse kwintowe.**

Tego roku bawiono się gorąco w w karawale, w Rzymie. Były ostatnie chwile, w których pleniły przepływały jeszcze przez żyły i terte stalloły, gdyż krach rządowy poszczególnych banków był nieunikniony. Zabawy w Kwiryale, w basadach, we wszystkich sferach i rodzaju, następowały jedna za drugą bez przerwy. Restauracje wielkie male, transjerale oia noo były otwarte, a kolacje saszowały się o drugo po północy. Masujący wino włoskie i szampańskie fały się potokami.

20 Matylda Serao.

# UCIĘTA RĘKA.

Przekład z włoskiego W. B.

— Nie lękam się niczego, dodał Amati z uśmiechem. — Dom mój jest bezpieczny: słuchają stary, wydałem się na dwie lub trzy godziny...

— A ci wiedza już, że jestem tu ze szkatułką.

— Przypuszczasz?

— Jestem tego pewny. Niech pan zaszeka. — Powiedziawszy to, Robert Alimons podszedł do jednego z okien gabinetu wychodzących na wielki park. Właśnie po przeciwnej stronie drzwi wchodowych usadowił się był katarzyniarz spoglądający w górę. Był to starzec o długiej, białej brodzie o wyglądzie zmęczonego, pochylony pod ciężarem katarzynki przewieszanej przez ramię na pasie skórzanym. Na głę zaozał grób starą melodię z Eraniego, a ręka, która urzoiła korbę była tak trzęsąca, że melodia wydobyła się powoli, powoli, nierówna, prawie fałszywa. A patrzył wciąż w górę.

— To szpieg — wyrzekł Sylvio Amati, który zbliżył się również do

ilka osób, podatych do doświadczeń medycznych. Na widowni jedna z pań popadła w stan somnambuliczny, zbladła ją dopiero magnetyzm. Kilka osób podczas tych doświadczeń opuściło salę, z powodu silnego zdenerwowania.

**— Rozbój tytuńowy.** Kwestja tytuńowa weszła na tory tak horrendalne, że chwilami na tych, którzy jeszcze palenia nie porzucili, zaoczny patrzeć, jak na warjatów. Bo istotnie, kłóżyć, nie znający naszych stosunków, mógł uwierzyć, że tysiące częstochowian w czasach dzisiejszych decydują się wydawać na siebie 20—50 proc. swego zarobku? A jednak tak jest, niestety.

Cena jednego papierosa dochodzi już do pół marki, czyli 5 mk. za 10 sztuk, przeciętny oszczędny pałac puszcza dziś z dymem do 5 marek dziennie. Ludzie biedniejsi, również niebaczni, palą „papierosy” tanżo, z suszonych liści kapucjanich, z suszonego nawozu, słomy i t.p. piacą skromnie po 15 fen za sztukę. Zaprawdę naiwność, czy głupota ludzka jest bezgraniczna.

**— Kary za psakerstwo.** Urząd walki z lichwą i spekulacją w Częstochowie skazał za psachowanie towarów następujące osoby:

- 1) Buzyna Majera z Rakowa za psachowanie 255 fun. cukru na konfiskatę towaru i 50 mk. kary lub 8 dni aresztu.
- 2) Jochimka Eljasza, Mokra 14 za psachowanie w prywatnym mieszkaniu 137 kawałków mydła na konfiskatę towaru.
- 3) Jakóba Majoreczyka ul. Panny Maryi Nr. 85 za psachowanie w domu 267 arszynów materiału na konfiskatę towaru i 500 mk. grzywny lub 2 tygodnie aresztu.
- 4) Kozłowskiego ul. Panny Maryi Nr. 30 za niewywieśzenie cennika na 50 mk. grzywny lub 3 dni aresztu.
- 5) Krauze G. ul. Panny Maryi za niewywieśzenie cennika w jatce na 300 mk. kary lub 7 dni aresztu.
- 6) Bide Moszka za niewywieśzenie cennika w jatce na 100 mk. grzywny lub 7 dni aresztu.
- 7) Chajma Sławnego za niewywieśzenie cennika w piekarni na 300 mk. grzywny lub 7 dni aresztu.

**Z Rady Miejskiej.**

Na ostatnim posiedzeniu Rady miejskiej po załatwieniu kilku drobniejszych spraw pod obrady wzięli wniosek nagły w sprawie mydła, produkowanego przez T-wo Zjedn. Fabrykantu Mydła w Częstochowie. Po przyjęciu nagłego wniosku wywiązała się dyskusja. Przemawiało kilku radnych, wskazując, że na mocy odnosnych rozporządzeń mydło winno być sprzedawane po 5 mk. za funt, nie zaś po 10 Radny Pruszkowski, popierając wniosek, wzywał Magistrat do interwencji w tej sprawie, ewentualnie nawet do zakupu całej produkcji w celu podziału pomiędzy ludność po cenie 5 mk. za funt (Rada miejska, przychylając się do powyższych wywodów, uchwaliła skierować sprawę do Magistrata.

W dalszym ciągu ożywione rozprawy wywołał wniosek w sprawie organizacji strazy do walki z lichwą, żywnościową i spekulacją. Uchwalono utworzenie strazy, zaś załączony do wniosku regulamin strazy odesłano do delegacji regulaminowo-prawnej z zastrzeżeniem, że będzie on rozpatrzony i ewentualnie poprawkami wniesiony na plenum Rady najdalej po upływie tygodnia.

Po załatwieniu tej sprawy prezes Rady odczytał interpelacje, dotyczące nowego cennika artykułów pierwszej potrzeby, braku węgla, droższyny prądu elektrycznego i wyszysku robotników w Kłodzkiej. Odpowiedzi udzielali przedstawiciele zarządu miasta. W dyskusji radny Pruszkowski zasnączył, że sprawa dostawy węgla przedstawia się bardzo źle i Częstochowa liżyło może maksimum na 12,000 korcy miesięcznie, wobec czego niezbędna rzeczą jest zaopatrzenie miasta w drzewo opałowe.

Projekt organizacji walki z epidemją tyfusu w Częstochowie i budżet odnośny Rada przyjęła bez dyskusji po wyczerpujących wyjaśnieniach dr.

Purkiewkiego. Z powyższych wyjaśnień dr. Purkiewkiego wynika, że epidemja tyfusu wzrasta w zatrważającym tempie. Podczas gdy w styczniu r. b. liczba chorych na tyfus plamisty wynosiła w Częstochowie 100 osób, to w lutym wzrosła już do 286, 6w marcu 348, w kwietniu zaś 558. Odnośne liczby dla powiatu wynosiły 26, 102, 144 i 172. Projekt przewiduje organizację specjalnych kolumn sanitarnych w ogólnej liczbie 29 ludzi, których pensje miesięczne wyniosą ogółem przeszło 13,000 mk.; wydatki na środki dezynfekcyjne i inne miesięcznie około 2000 mk., zaś wydatek jednorazowy na utensylja około 2000 mk. Połowę miesięcznych wydatków zwroti państwo.

Następnie obradowano nad nagłymi wnioskami Magistratu: w sprawie projektowanej kolei z Częstochowy do Włocławka, oraz w sprawie zwiększenia liczby członków w poszczególnych delegacjach miejskich. Z wyjaśnień burmistrza p. Bandkiewicza-Stężyńskiego dowiadujemy się, że kwestja budowy wspomnianej kolei ma być ostatecznie omówiona i zdecydowana na zebraniu w dn. 15 b. m. w sali Stow. Techników w Warszawie. Kolej budować ma związek interesowanych sejmików i miast; stądja przedstępne na terytorjum pow. częstochowskiego będą kosztować około 40,000 mk., z czego część zapłaci miasto, resztę powiat. Na zebranie powyższe Rada uchwaliła wydelegować inż. Hłasko, ewentualnie, jako zastępcę, r. Pruszkowskiego. Co do delegacji, p. Bandkiewicza-Stężyńskiego, wskazując na przepracowanie obecnego zarządu miasta, proponował uzupełnienie każdej z nich przez 2 członków z poza Rady oraz wyłonienie w każdej delegacji pracowniczego i zastępcy. Każda wniosek uchwaliła.

Wniosek w sprawie pobierania podatku od patyków w sumie 20 f. od osoby przekazano Magistratowi do opracowania.

W dalszym ciągu wpłynął wniosek r. Kożana, domagający się, aby magistrat interwenjował u rządu w kierunku ograniczenia w r. b. ruchu patniczego, a to ze względu na grasujące choroby epidemiczne. Radny Bugajski poparł ten wniosek drugim ważkim argumentem, zaznaczając, że masowy napływ pielgrzymów odczłubiłby do reszty nasze miasto. W obronie niekrępowania, ruchnej patniczego wystąpił r. Misiorowski. Wniosek r. Kożana uchwalono.

Sprawę powołania do życia urzędu mieszkaniowego w Częstochowie przesłano do Magistrata.

Wniosek przemianowania delegacji sanitarnej na delegację zdrowia przyjęło bez dyskusji. Dłuższe rozprawy wywołała sprawa wyboru komisji aprowizacyjnej miejskiej. W dyskusji stwierdzono, że atrybucje tej komisji posiada w części obecna delegacja żywnościowa, w części zaś delegacja do walki z lichwą. Na wniosek r. Bugajskiego uchwalono, że członkowie delegacji żywnościowej pozostaną członkami komisji aprowizacyjnej, powołanej do życia na mocy dekretu rządowego. Zaś regulamin owej komisji uchwalono skierować do delegacji regulaminowo-prawnej dla poczynienia ewentualnych uzupełnień lub poprawek.

**Stanisław Moniuszko.**

**Z powodu 100-iej rocznicy urodzin Mistrza pieśni polskiej.**

W wieku XV-ym dwaj bracia ryccerze pod nazwiskiem Monoe przybyli do Polski z Rzymu, a walcząc w obronie kraju — za zasługi otrzymali szlachectwo z nazwiskiem Moniuszków i herbem — „Krzywa”. Stanisław Moniuszko urodził się w dniu 5 maja 1819 r. w wiosce Ubiel na Litwie w ziemi Mińskiej. Pierwsze studia muzyczne pobierał u organisty Freyera, zaś po trzyletniej nauce w Rungenhagena w Berlinie otrzymał dyplom kompozytorski.

Po powrocie do kraju ośenił się i młodzi małżonkowie zamieszkałi w Wilnie (r. 1840).

W dn. 10 b. m. w Sali Strazy Ogniowej odbędzie się **Koncert** znanego **Zbigniewa Drzewieckiego**, profesora Warszawskiego Konserwatorium. Program składać będzie z utworów Szopena, Liszta, Bramsa, Szumana i innych. Bilety wcześniej nabywać w cukierki Jackowskiego.

**Nadeszła większa ilość cementu**  
**Dom Techniczno-Handlowy.**  
**Inż. W. Kukliński i K. Deloff**  
Częstochowa, ul. Dojazd № 9, telef. № 80.

Narazie utrzymywał się z lekci, poczem objął posadę organisty w kościele św. Jana.

Rozbudził w Wilnie ruch muzyczny, urządzając koncerty na różne cele. W tym czasie skomponował już wiele piosenek, które wyszły w „Śpiewnikach domowych”. Moniuszko podniósł i wykształcił pieśń polską. Ktoż nie zna dziś: „Pieśni żołnierskiej”, „Znasz li ten kraj”, „Przaśniczki”, „Pieśni wiolezornej”, muzyki do sonetów Mickiewicza „Powrotu taty”, „Switezianki” i etc. etc.

W r. 1840 mistrz napisał dwie operetki: „Ideal” i „Loterję”, w rok później opery: „Karmantel”, „Don Kiszot”, „Noceleg w Apeninach”, „Złota szlafmyca”, „Wodę odudną”, „Sielanek”. Opery te prawie dziś nieznanne są. Otrzymałszy od Wolskiego libretto „Halki”, tak zajął się tematem jej, że napisał obrazek dwuaktowy, wystawiając go w Wilnie. Dyrektor ówczesnej w Warszawie opery — Tomasz Nidecki — wystawienia „Halki” wręcał odmów. Później więc Moniuszko z koncertem do Petersburga, a wystawiwszy tam kantatę „Milde” spotkał się z wielkim powodzeniem, tak, że pieśń jego poczęto drukować wszadzie; to go zachęciło i rozszerzył „Halkę” do 4 aktów, składając ją ponownie Nideckiemu.

Lat dziesięć przeleżała partytura w bibliotece operowej, zanim ujrzała światło kiniektów, doznając intensywnego przyjęcia. Gdy wystawiono we Lwowie, Poznaniu, Moskwie i Petersburgu, również niezwykłym cieszyła się powodzeniem. — Opera warszawska ofiarowała mu batutę dyrektorską.

Moniuszko napisał jeszcze „Strażny Dwór”, „Flisa”, „Hrabia”, „Bata” i wiele innych.

Był również mistrzem w pieśni, a wszędzie muzyka jego nosi znamiona narodowe i przepojona jest szczerością uczucia i ciepłem swój skiem.

Moniuszko zmarł w dniu 4 czerwca r. 1872. Gdy wracał z rana s koloła, wchodząc na schody, dostał ataku sercowego i bezkuteżną się okazała pomoc lekarska, po kilku godzinach serce pieśniarza bład przestało na zawiesz.

L. Wawrzynowicz.

**Ostatnie wiadomości**

**Polskiej Agencji Telegraficznej**  
(Telegr. własne „Głosu Częstoch.”)  
**Komunikat polskiego sztabu generalnego.**

Warszawa. Komunikat sztabu generalnego wojska polskiego z dnia 8-go maja 1919 roku. Urządowo donoszą:

Front galicyjski: Pod Łwowem gwyska obustronna działalność artylerji. Artylerja ukraińska ostrzeliwała Chyrow i dworzec kolejowy w Chyrowie. Posaż ten na całym froncie spokojny, wyłazając utarczki patroli wywiadowczych.

Front wołyński: Artylerja ukraińska ostrzeliwała Bets i Ostrobus.

Front litewski - białoruski: Na wschód od Wilna nasze oddziały zajęły Słobódkę; nieprzyjaciel cofa się wzdłuż linii kolejowej do Smorgoni. Oddziały nasze przeprowadzają się przez Wilę. Na całym froncie utarczki patroli.

Szef sztabu generalnego. **Błądne pogłoski.**  
Warszawa 8 | 5. Wobec błędnych komentarzy „New York Herald” w

**Urząd starszych**  
zgromadzenia rzeźniczego, zaprasza na zebranie majstrów które odbędzie się dnia 11-go maja w Sali Stowarzyszenia Rzemieślni. o godz. 3 ciej po południu. Cel zebrania: Spłacanie się na majstrów, wyzwalanie na czeladzi i zapisy uczniów.  
**Zarząd.**

w sprawie stosunków polsko litewskich stwierdził należy, że akcja wojsk polskich na Wschodzie ma na celu oswobodzenie ludności miejscowej od jarzma bolszewickiego, nie ma zaś nic wspólnego z konfliktem zbrojnym polsko litewskim.

Takie pogłoski mogą być na rękę tylko polityce niemieckiej, która pragnie wykopać przepaść pomiędzy Polską a Litwą.

**Plebiscyt na Mazowszu pruskim.**

Wiedeń 8 | 5 „Echo de Paris” donosi, że komisja, mianowana przez związek narodów, obejmie zarząd okręgu elektorskiego w Prusach wschodnich i zarządzi plebiscyt, głos będą mieli wszyscy mieszkańcy powyżej 20 lat życia.

**Odwołanie 140 milionów.**  
Wiedeń 8 | 5 Policja miejscowa odnalazła 140 milionów koron, które w tajemniczy sposób znikły z poselstwa węgierskiego.

**Z Ukrainy.**  
Sewastopol 8 | 5 Ukraińskie biuro prasowe donosi, że komisarz bolszewicki (?) wezwał konsulaty państw które nie uszły Ukrainy, aby w ciągu ośmiu dni opuściły Ukrainę.

**Ukraińcy przejeżdżają.**  
Paryż 8 | 5 Delegacja ukraińska w Paryżu zaprasza, jakoby istniał sojusz pomiędzy rządem ukraińskim. W przymierzu z moskiewskim rządem sowieckim pozostaje jedynie bolszewicki rząd ukraiński Rakwskiego który jednak niema poparcia wśród ludności.

**Wojsko rumuńskie w Budapeszcie.**  
Lugdun. Według doniesień dzienników berlińskich potwierdzonych przez prasę francuską, armja rumuńska obsadziła Budapeszt.

Jak donoszą z Bazyli komisarz ludowy w gabinecie Beli Kuhna, Szamuely, uciekł z Budapesztu samochodem, był jednak zatrzymany przez wojsko niemiecko-austriackie na granicy węgiersko-austriackiej. Według ogólnego zdania, wydarzenie ostatnie w Bawarii i na Węgrzech oddziałają w silnym stopniu takte na stanowisko sowieckiego rządu moskiewskiego, albowiem Lenin i jego towarzysze wielkie nadzieje pokładali w spodziewanym tryumfie idei bolszewickiej w Europie środkowej.

**Różne wieści.**

**Nieudane porwanie Wilhelma II.**  
Z Amsterdamu donoszą do „Berliner Tagbl.”: Senator stanu Tennessee, Zubas Lea, który służył w froncie francuskim, jako pułkownik i dowódca amerykańskiego pułku artylerji polowej, a obecnie powrócił do Ameryki, opowiada w „New York Timesa”, że w grudniu 1917 r. ustawił, w towarzystwie kilku oficerów amerykańskich, porwać cesarza Wilhelma II. Pułkownik opowiada, że wyprawa jego podjęta do cesarza tak blisko, iż słyszano głos jego, gdy nagle zjawili się strażnicy niemieccy i przeszkodziły wykonania zamiaru.

Próba ta porwania urządzona była przed samem Bożem Narodzeniem, amerykańscy bowiem oficerowie zamierzali ofiarować entencje Wilhelma II-go w gwiaskie. Istotnie—dodaje „Berl. Tagbl.”—przed kilku już miesiącami pisma angielskie i francuskie wspominały o tym nieudanej samachu.



Kilka osób, podatnych do doświadczeń medycznych. Na widowni jedna z pań popadła w stan sonnabuliczny, zbudził ją dopiero magnetyzm. Kilka osób podczas tych doświadczeń opuściło salę, z powodu silnego zdenerwowania.

**— Rozbój tytuńowy.** Kwestja tytuńowa weszła na tory tak horrendalne, że chwilkami nie porzucili, zażywszy namy patrzeć, jak na warjatów. Bo istotnie, kłóty, nie znający naszych stosunków, mogli uwierzyć, że tysiące częstochowian w czasach dzisiejszych decydują się wydawać na palenie 20—50 proc. swego zarobku? A jednak tak jest, niestety.

Cena jednego papierosa dochodzi już do pół marki, czyli 6 mk. za 10 sztuk, przebiegający oszczędny pałac puszcza dym z dymem do 6 marek dziennie. Ludzie biedniejsi, również niebaczni, palą „papierosy” tańsze, z suszonych liści kapuścianych, z suszonego nawozu, słomy i t.p., płacąc skromnie po 15 fen za sztukę. Zaprawda naiwność, czy głupota ludzka jest bezgraniczna.

**— Kary za psakerstwo.** Urząd walki z lichwą i spekulacją w Częstochowie skazał za przechowywanie towarów następujące osoby:

- 1) Buzyna Majera z Rakowa za przechowywanie 255 funt. cukru na konfiskatę towaru i 50 mk. kary lub 3 dni aresztu.
- 2) Jochimka Eljasza, Mokra 14 za przechowywanie w prywatnym mieszkaniu 137 kawałków mydła na konfiskatę towaru.
- 3) Jakóba Majorezyka ul. Panny Maryi Nr. 85 za przechowywanie w domu 267 arszynów materiału na konfiskatę towaru i 1500 mk. grzywny lub 3 tygodnie aresztu.
- 4) Kozłowskiego ul. Panny Maryi Nr. 30 za niewywieśzenie cennika na 50 mk. grzywny lub 3 dni aresztu.
- 5) Krauze G. ul. Panny Maryi za niewywieśzenie cennika w jatce na 300 mk. kary lub 7 dni aresztu.
- 6) Bide Moszka za niewywieśzenie cennika w jatce na 100 mk. grzywny lub 7 dni aresztu.
- 7) Chaima Sławnego za niewywieśzenie cennika w piekarni na 300 mk. grzywny lub 7 dni aresztu.

**Z Rady Miejskiej.**

Na ostatniem posiedzeniu Rady miejskiej po zatwierdzeniu kilku drobniejszych spraw pod obrady weszły interesne nagły w sprawie mydła, produkowanego przez Two Złęd. Fabrykantów Mydła w Częstochowie. Po przyjęciu nagłości wniosku wywiązała się dyskusja. Przemawiało kilku radnych, wskazując, że na mocy odnośnych rozporządzeń mydło winno być sprzedawane po 5 mk. za funt, nie zaś po 10 Radny Pruszkowski, popierający wniosek, zwywał Magistrat do interwencji w tej sprawie, ewentualnie nawet do zakupu całej produkcji w celu podziału pomiędzy ludność po cenie 5 mk. za funt. Rada miejska, przychylając się do powyższych wywodów, uchwaliła skierować sprawę do Magistratu.

W dalszym ciągu ożywione rozprawy wywołał wniosek w sprawie organizacji straty do walki z lichwą, agnoscją i spekulacją. Uchwalono utworzenie straty, zaś załączony do wniosku regulamin straty oddano do delegacji regulaminowo-prawnej z zastrzeżeniem, że będzie on rozpatrzony i z ewentualnymi poprawkami wniesiony na plenum Rady najdalej po upływie tygodnia.

Po zatwierdzeniu tej sprawy prezes Rady odczytał interpelacje, dotyczące nowego cennika artykułów pierwszej potrzeby, braku węgla, drożyzny prądu elektrycznego i wyszysku robotników w Kłodzku miejskiej. Odpowiedzi udzielił przedstawiciel sądu Pruszkowski zasnożył, że sprawa dostawy węgla przedstawia się bardzo źle i Częstochowa liczyć może maksimum na 12,000 korcy miesięcznie, wobec czego niezbędna rzeczą jest zaopatrzenie miasta w drzewo opałowe.

Projekt organizacji walki z epidemją tyfusu w Częstochowie i budżet odnośny Rada przysłała bez dyskusji po wyczerpujących wyjaśnieniach dr.

Purkiewskiego. Z powyższych wyjaśnień dr. Purkiewskiego wynika, że epidemja tyfusu wzrasta w zatrważającym tempie. Podczas gdy w styczniu r. b. liczba chorych na tyfus plamisty wynosiła w Częstochowie 100 osób, to w lutym wzrosła już do 286, 6w marcu 348, w kwietniu zaś 556. Odnośnie liczby dła powiatu wynosiła 26, 102, 144 i 172. Projekt przewiduje organizację specjalnych kolumn sanitarnych w ogólnej liczbie 29 ludzi, których pensje miesięczne wyniosą ogółem przeszło 13,000 mk.; wydatki na środki dezynfekcyjne i inne miesięcznie około 2000 mk., zaś wydatek jednorazowy na uienysylja około 20000 mk. Połowę miesięcznych wydatków zwroci państwo.

Następnie obradowano nad nagłymi wnioskami Magistratu: w sprawie projektowanej kolei z Częstochowy do Włocławka, oraz w sprawie zwiększenia liczby członków w poszczególnych delegacjach miejskich. Z wyjaśnień burmistrza p. Bandkiewicza dowiadujemy się, że kwestja budowy wspomnianej kolei ma być ostatecznie omówiona i zdecydowana na zebraniu w dn. 15 b. m. w sali Stow. Techników w Warszawie. Kolej budować ma związek interesowanych sejmików i miast; studja przedwstępne na terytorjum pow. częstochowskiego będą kosztować około 40,000 mk., z czego część zapłaci miasto, resztę powiat. Na zebraniu powyższe Rada uchwaliła wydelegować inż. Hlasko, ewentualnie, jako zastępcę, r. Pruszkowskiego. Co do delegacji, p. Bandkiewicza, wskazując na przeprowadzenie obecnego zarządu miasta, proponował uzupełnienie każdej z nich przez 2 członków z poza Rady oraz wyłonienie w każdej delegacji przewodniczącego i zastępcy. Rada wniosek uchwaliła.

Wniosek w sprawie pobierania podatku od patników w sumie 20 f. od osoby przekazano Magistratowi do opracowania.

W dalszym ciągu wpłynął wniosek r. Kożana, domagający się, aby magistrat interwenjował u rządu w kierunku ograniczenia w r. b. ruchu patniczego, a to ze względu na grasującą chorobę epidemiczną. Radny Bugajski poparł ten wniosek drugim ważkim argumentem, zaznaczając, że masowy napływ pielgrzymów odczłodziłby do reszty nasze miasto. W obronie niekrępowania; ruchnej patniczego występował r. Mielorowski. Wniosek r. Kożana uchwalono.

Sprawę powołania do życia urzędu mieszkaniowego w Częstochowie przesłano do Magistratu.

Wniosek przemianowania delegacji sanitarnej na delegację zdrowia przyjęło bez dyskusji. Dłuższe rozprawy wywołała sprawa wyboru komisji aprowizacyjnej miejskiej. W dyskusji stwierdzono, że strybcje tej komisji posiada w części obecna delegacja żywnościowa, w części zaś delegacja do walki z lichwą. Na wniosek r. Bugajskiego uchwalono, że członkowie delegacji żywnościowej pozostają członkami komisji aprowizacyjnej, powołanej do życia na mocy dekretu rządowego. Zaś regulamin owej komisji uchwalono skierować do delegacji regulaminowo-prawnej dla posylenia ewentualnych uzupełnień lub poprawek.

**Stanisław Moniuszko.**

**Z powodu 100-iej rocznicy urodzin Mistrza pieśni polskiej.**

W wieku XV-wym dwaj bracia ryccerze pod nazwiskiem Moneo przybyli do Polski z Rzymu, a walcząc w obronie kraju — za zasługi otrzymałi szlachectwo z nazwiskiem Moniuszków i herbem — „Krzywa”. Stanisław Moniuszko urodził się w dniu 5 maja 1819 r. w wiosce Ubiel na Litwie w ziemi Mińskiej. Pierwsze studia muzyczne pobierał u organisty Freyera, zaś po trzy letniej nauce w Rungenhagen w Berlinie otrzymał dyplom kompozytorski.

Po powrocie do kraju osenił się i młodzi małżonkowie zamieszkałi w Wilnie (r. 1840).

W dn. 10 b. m. w Sali Strazy Ogniowej odbędzie się **Koncert** znanego pianisty **Zbigniewa Drzewieckiego**, profesora Warszawskiego Konserwatorium. Program składać się będzie z utworów Szopena, Liszta, Brahmsa, Szumana i innych. Bilety wczesniej nabywać można w cukierni Jackowskiego.

**Nadeszła większa ilość cementu**  
**Dom Techniczno-Handlowy.**  
**Inż. W. Kukliński i K. Deloff**  
Częstochowa, ul. Dojazd № 9, telef. № 80.

Narazie utrzymywał się z lekci, poczem objął posadę organisty w kościele św. Jana.

Rozbudził w Wilnie ruch muzyczny, urządzając koncerty na różne cele. W tym czasie skomponował już wiele piosenek, które wyszły w „Śpiewnikach domowych”. Moniuszko podniósł i wykazał pieśń polską. Któż nie zna dziś: „Pieśni żulierskiej”, „Znasz li ten kraj”, „Prąszniczkę”, „Pieśni gwieczornej”, muzyki do sonetów Mickiewicza „Powrotu taty”, „Switezianki” i etc. etc.

W r. 1840 mistrz napisał dwie operki: „Ideal” i „Loterja”, w rok później opery: „Karmaniol”, „Don Kiszot”, „Nocleg w Apeninach”, „Złota szlafmyca”, „Wodę oudowaną”, „Sielankę”. Opery te prawie dziś nieznane są. Otrzymałszy od Wolskiego libretto „Halki”, tak zajął się tematem jej; że napisał obrazek dwuaktowy, wystawiając go w Wilnie. Dyrektor ówczesnej w Warszawie opery — Tomasz Nidecki — wystawienia „Halki” wprost odmówił. Pojechał więc Moniuszko z koncertem do Petersburga, a wystawiwszy tam kantatę „Milda” spotkał się z wielkiem powodzeniem, tak, że pieśń jego począto drukować wszędzie; to go zachęciło i rozszerzył „Halkę” do 4 aktów, składając ją ponownie Nideckiemu.

Lat dziesięć przeleżała partytura w bibliotece operowej, zanim ujrzała światło kinkietów, doznając fatalnego przyjęcia. Gdy wystawiono we Lwowie, Poznaniu, Moskwie i Petersburgu, również niezwykły cieszyła się powodzeniem. — Opera warszawska ofiarowała mu batutę dyrektorską.

Moniuszko uapisał jeszcze „Straszny Dwór”, „Flisa”, „Hrabia”, „Bęta” i wiele innych.

Był również mistrzem w pieśni, a wszędzie muzyka jego nosi znamiona narodowe i przepojona jest szczerością uczucia i ciepłem swój skiem.

Moniuszko zmarł w dniu 4 czerwca r. 1872. Gdy wracał z rana s kościoła, wchodząc na schody, dostał ataku sercowego i bezkrotoczną się okazała pomoc lekarska, po kilku godzinach serce pieśniarza błę przestało na zawsze.

L. Wawrzynowicz.

**Ostatnie wiadomości**

**Polskiej Agencji Telegraficznej**

(Telegr. własne „Gońca Częstoch.”)

**Komunikat polskiego sztabu generalnego.**

Warszawa. Komunikat sztabu generalnego wojska polskiego z dnia 8 go maja 1919 roku. Urzędowo donoszą:

Front galicyjski: Pod Łwowem zwykła obustronna działalność artylerji. Artylerja ukraińska ostrzeliwała Chyrow i dworzec kolejowy w Chyrowie. Późn tem na całym froncie spokój, wyłączając utarczki patroli wywiadowczych.

Front wotyński: Artylerja ukraińska ostrzeliwała Bets i Ostroboż.

Front litewski - białoruski: Na wschód od Wilna nasze oddziały gajły Słobódkę; nieprzyjaciel cofa się wzdłuż linji kolejowej do Smorgoni. Oddziały nasze przeprowadzają się przez Wilję. Na całym froncie utarczki patroli.

Szef sztabu generalnego. **Błądne pogłoski.**

Warszawa 8 | 5. Wobec błędnych komentarzy „New York Herald” w

**Urząd starszych**

zgromadzenia reżenicznego, zaprasza na zebrania majstrów które odbędzie się dnia 11-go maja w Sali Stowarzyszenia Rzemieśl. o godz. 3 ciej po południu. Cel zebrania: Spłacanie się na majstrów, wyzwalanie na czeladzi i zapisy oaziów.

**Zarząd.**

sprawie stosunków polsko litewskich stwierdził należy, że akcja wojsk polskich na Wschodzie ma na celu oswobodzenie ludności miejscowej od jarzma bolszewickiego, nie ma zaś nic wspólnego z konfliktem zbrojnym polsko litewskim.

Takie pogłoski mogą być na rękę tylko polityce niemieckiej, która pragnie wykopać przepaść pomiędzy Polską a Litwą.

**Plebiscyt na Mazowszu pruskim.**

Wiedeń 8 | 5 „Echo de Paris” donosi, że komisja, mianowana przez związek narodów, obojmych zarząd okręgu elztyńskiego w Prusach wschodnich i zarządzi plebiscyt, głos będą mieli wszyscy mieszczący powyżej 20 lat życia.

**Odnalezienie 140 milionów.** Wiedeń 8 | 5 Policja miejscowa odnalazła 140 milionów koron, które w tajemlicy sposób znikły z posesji węgierskiego.

**Z Ukrainy.**

Sewastopol 8 | 5 Ukraińskie biuro prasowe donosi, że komisariat bolszewicki (?) wezwał konsyliat państw które nie uznały Ukrainy, aby w ciągu ośmiu dni opuściły Ukrainę.

**Ukraiński prezydent.** Paryż 8 | 5 Delegacja ukraińska w Paryżu zaprasza, jakoby istniał sojusz pomiędzy rządem ukraińskim.

W prymieru z moskiewskim rządem bolszewickim pozostał jedynie bolszewicki rząd ukraiński Rakowskiego który jednak niema poparcia wśród ludności.

**Wojsko rumuńskie w Budesteszcie.**

Lugdan. Według doniesień dzienników berlińskich powróconych przez prasę francuską, armja rumuńska obsadziła Budestest.

Jak donoszą z Bazylii komisars Indowy w gabinecie Beli Kuhna, Szamulay, ciekni a Budestestu samochodem, był jednak zatrzymany przez wojsko niemiecko-austriackie na granicy węgiersko-austriackiej. Według ogólnego zdania, wydarzenia ostatnie w Bawarii i na Węgrzech oddziałają w silnym stopniu także na stanowisko sowieckiego rządu moskiewskiego, albowiem Lenin i jego towarzysze wielkie nadzieje pokładali w spodziewanym tryumfie idei bolszewickiej w Europie środkowej.

**Różne wieści.**

**Nieudane porwanie Wilhelma II.**

Z Amsterdamu donoszą do „Berliner Tagbl.”: Senator stanu Tennessee, Lukasz Lea, który służył na froncie francuskim, jako pułkownik i dowódca amerykańskiego pułku artylerji polowej, a obecnie powrócił do Ameryki, opowiada na łamach „New York Timesa”, że w grudniu 1917 r. usiłował, w towarzystwie kilku ochotców amerykańskich, porwać cesarza Wilhelma II. Pułkownik opowiada, że wyprawa jego popadła do cesarza tak blisko, iż słyszano głos jego, gdy nagle zjawili się strażnicy niemieccy i przeszkodzili wykonania zamiaru.

Próba ta porwania urządzona była przed samem Bożem Narodzeniem, amerykańscy bowiem ochotcy zamierzali ofiarować entencie Wilhelma II-go na gwiazdkę.

Istotnie—dodaje „Berl. Tagebl.”—przed kilku już miesiącami pisma angielskie i francuskie wspominały o tym nieudalnym samachu.

# Teatr „PARYSKI“

Program od poniedziałku 5-go do piątku 9 Maja

Tylko dla dorosłych



# ALRAUNE



Historja wnuczki karta i czarownicy wspaniały dramat w 6-ciu częściach

# Teatr „ODEON“

Ostatni dzień!

Tylko jeszcze dziś w piątek 9 maja

Najwspanialsze i najpotężniejsze epokowe arcydzieło kinematograficzne

# „Veritas Vincit“

(PRAWDA ZWYCIĘZA...)

Wielka trylogia dramatyczna  
w 8-iu aktach. W roli głównej uroczą

# MIA MAY.

Tylko 2 przedstawienia dziennie: o godzinie 5-ej i o 8-ej wieczorem. Całość trwa 3 godziny.

UWAGA: Osoby spóźniające się na początek obrazu, pozostawiać na następnym seansie niemogą.

**CENY MIEJSC:**

Krzesło parterowe:	1-3 rzędu	2 mk. 50 fen.
"	4-6 "	3 " "
"	7-12 "	3 " 50 "
"	13-18 "	4 " "
Krzesło w łoży parterowej		5 " "
" " balkonowej		6 " "

Kasa otwarta na godzinę przed pierwszym seansom.

Passe-portout i bilety ulgowe nieważne.

Szczegóły w programach.  
Miejsca numerowane.

## ŚWIERZBĘ

leczy rzychłynie

## „SKABIODERMA“

wyrobu

War. Tow. Akc. „MOTOR“  
Ządać w aptekach i skład. apt.

### Dr. Stefan Purski

choroby skórne i weneryczne  
przyjmuje codziennie godz. 8-11, 3-7,  
wieczorem.

w Częstochowie, ul. Kilińskiego 5  
(Piłkna 5) I-sze piętro. 734-

Ogólne zebranie nowopowstającej koo-  
peratywy pracowników Instytucji Miejskich  
i Państwowych odbędzie się w sobotę dn.  
10 b. m. o godzinie 7 wiecz. w Sali szkol-  
nej przy II Alei Nr. 85 w drugim pod-  
wórze w celu wybrania stałego zarządu  
sklepu Zarząd tymczasowy uprzejmie pro-  
si osoby zainteresowane o punktualne  
jaknajwcześniejsze przybycie na zebranie.

**Kupię**

każdą ilość cukru Fabryka cukrów  
Kościuski 19

Wierzy w Częstochowie chrześcijański: skład  
kupuje i sprzedaje różnego rodzaju meble, piani-  
na maszynoy do szycia i t. p. po cenach u-  
miarkowanych, oraz pelna asortyment uszkie-  
wanie, spjalni, stolowych, i t. p. ul. Panny Marji  
Nr. 50. 416-

Niezawodny środek przeciwko  
dusznoci, kaszlowi, kokułszom,  
katarom i zapałeniom oskrzeli

## „Granulki Russyana“

(Granules sulphuris aurati benzoinati) 0624-

wyrobu labor. farmac. „Ap. Kowalski“ w Warszawie.  
Cena pudełka Mk. 5,- Sprzedaz w aptek. i skl. apt. — Sposob użycia dołączony do każdego pudełka.

Oleje Mineralne maszynowe i cylindrowy  
w znacznej ilości na składzie  
**Dom Handlowy  
Zdzisław Ryłski**  
Częstochowa II Aleja 20. Telefon 186.

lekarz dentysta

### E. SZAJNWEKSLER

ul. P. Marji (I Aleja) Nr 1.  
przyjmuje od 10-1 i od 3-6 p.p.  
w Niedzielę od 10-12.

Wykwintny

### „MANICURE“ HELENA

II Aleja Nr 41.  
godz. przyjęć od 2 do 7 p. p.

Stenografii Do sprzedania  
udzielnym, Nowa 4 m. 2-kł. sklep spożywczy Wielu-  
ska 18. 1084-

- Zgubiono** paszport niem. na nazwisko Konstanty Michalskiej. 1010
- Sprzedam** sklep II Aleja 40 Owocarnia 1059-
- Skradziono** kwit lombardu kasy Poż. Oszczędn. Nr. 40761 oraz 10 mk. i ks loter. Rady Gł. Opiekun. Nr. 41128 Uprasza się o zwrot na ul. Fabryczną 8 Helena Nowak. 1064-
- Z powodu** wyjazdu sklep spożywczy s mieszkaniec do sprzedania ul. Kilińskiego 11 1079-
- Potrzebni** chłopcy na praktykę. Zaktad slusarsko tokarski Warszawa 21. 1014-
- Zgubiono** paszport niem. wjd. na imię Jona Stolarczyka, legitymację i kartki Związnicow na 1 osobę oraz 10 mk. 1079-
- Dom** z ogrodem do sprzedania ul. Ciemna Nr. 24-
- Do wynajęcia** od 15 Maja; okój umi- biowaty Kościuski 9. 1075-
- Skradziono** paszport na imię Michała Rusiewicza wydany przez władze niemieckie
- Zgubiono** paszport niemiecki wydany na imię Celi Wolkowiec
- Ogród** wazrywao owocowy, do wydzierżawienia Wlad II Aleja 81 Magazyn Mod. 1095-
- Pokój** duży frontowy s elektrycznym oświetleniem bez mebli do wynajęcia saras II Aleja 73 m. 9.
- Zgubiono** paszport niemiecki wjd. na nazwisko Anny Wesołowskiej
- Uprowadzono** sukę wylicję brązową szczenną przed parom tygodniami proszę od- prowadzić za wynagro- dzeniem II Aleja Nr 24 Filipowicz. Praywładzi- ciela pociągę do odpo- wiedzialności 1075-
- Zgubiono** paszport niemiecki wjd. na nazwisko Czesławy Pederman. 1070-